

PIERWSZE KOTY ZA PŁOTY

Wrzesień 2015

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego było dla nas wielkim przeżyciem.

Przywitała nas piękna pogoda , pani Dyrektor, starsi koledzy i nasza wychowawczyni. Po inauguracji wraz z rodzicami udaliśmy się do swojej sali, która przez rok będzie trochę naszym drugim domem.







Na pierwszy spacer pani ubrała nam z chusteczki, żebyśmy się nie pogubili.



Miło jest jeść wspólnie drugie śniadanie.





Pani opowiedziała nam, co nas czeka w zerówce. Pierwszym zadaniem plastycznym było pokolorowanie scenek z życia przedszkolaków.



Jesteśmy przedszkolakami, ale czujemy się trochę uczniami naszej szkoły...

J



Wiemy, jak się bawić i zachowywać, żeby było miło i bezpiecznie.



O tym bezpieczeństwie pani przypomina nam każdego dnia.





Poznajemy się lepiej we wspólnej zabawie.







Umiemy już trochę mówić po angielsku. Znamy kolory i części ciała.



Powoli rozwijamy swoje talenty artystyczne.







Żeby zrobić takiego ptaszka, trzeba się porządnie napracować.





Pani przekonuje nas, że owoce mogą smakować lepiej, niż słodycze.



Miło jest bawić się z kolegami.



Tym bardziej, że praca w zespole daje szybszy efekt.



Patrzcie, jaka duma nas rozpiesiera!



Doszły do nas nowe koleżanki - Patrycja i Oliwia. Bardzo miłe bliźniaczki.

To ich pierwszy dzień z nami. One jeszcze trochę tęsknią za mamą.



Przy okazji wycieczki można posprzątać kawałek świata.





Można też zebrać piękne okazy przyrodnicze i poszaleć na placu zabaw.





A oto nasze pierwsze zajęcia na temat odżywczej wartości owoców i warzyw.





Oliwier organizuje zabawę dla koleżanek.



A to nasz mały kącik przyrody. Widzieliśmy na własne oczy to, o czym uczymy się w książce. Że właśnie nadeszła piękna jesień...

